



Zespół branżowy ds.
turystyki, krajoznawstwa i ekologii

Gliwice, 15.05.2019

**Prezydent Miasta Gliwice
Zygmunt Frankiewicz**

Dotyczy: woonerf na ulicy Siemińskiego

Woonerf - rodzaj ulicy w strefie zurbanizowanej, na której położono nacisk na wysoki poziom bezpieczeństwa, uspokojenie ruchu i wysokie walory estetyczne przy zachowaniu miejsc parkingowych i funkcji komunikacyjnej z priorytetem dla pieszych i rowerzystów. Woonerf jest w założeniu przestrzenią publiczną, która łączy funkcje ulicy, deptaku, parkingu i miejsca spotkań mieszkańców. Podstawą projektowania ulicy tego typu jest rezygnacja z tradycyjnego podziału przestrzeni między jezdnią i chodniki oraz zastosowanie elementów małej architektury, co zniechęca kierowców do ruchu tranzytowego, nie wyklucza jednak możliwości wprowadzenia komunikacji miejskiej.

W marcu 2018 roku otwarto pierwszy w Gliwicach woonerf. Niestety inwestycja w obecnym kształcie nie spełnia swojej funkcji. Zespół Branżowy ds. Turystyki, Krajoznawstwa i Ekologii przedstawia swoją opinię w tej sprawie.

1. Pierwszym błędem był zły wybór ulicy. Ulica Siemińskiego nie nadaje się na woonerf ze względu na zbyt duży ruch samochodowy. Nie chodzi tylko o zbyt duże niebezpieczeństwo ze strony jadących zbyt szybko i źle parkujących pojazdów. Nawet gdyby wszyscy zachowywali się poprawnie, to hałas i spaliny samochodowe skutecznie niszczą sens „uroczego deptaka i miejsca, gdzie można usiąść i zjeść np. lody”. To nie działa, bo nie może działać.
2. Jeśli zatem władze miasta nadal chcą stworzyć woonerf z prawdziwego zdarzenia na tej właśnie ulicy, to musi się to łączyć bezwzględnie z ograniczeniem ruchu samochodowego.

3. Właściwym rozwiązaniem jest usunięcie samochodowego ruchu tranzytowego poprzez dopuszczenie tylko:
 - a. dojazdu dla mieszkańców,
 - b. dojazdu do instytucji
 - c. dostaw towarów
 - d. komunikacji miejskiej
 - e. taksówek
4. Korzystne by było wprowadzenie ruchu jednokierunkowego od strony ulicy Kozielskiej w kierunku placu Mickiewicza, z ewentualnym wykorzystaniem ulicy Młyńskiej na drugi kierunek ruchu.
5. Oczywistą sprawą jest usunięcie słupków rozgraniczających przestrzeń jezdni i chodnika, które zaprzeczają definicji woonerfu i ewidentnie przeszkadzają wszystkim użytkownikom. Taka była propozycja zarówno organizacji pozarządowych, jak i Policji.
6. Zdecydowanie więcej powinno być na woonerfie zieleni – dotychczasowe symboliczne rozwiązania są daleko niewystarczające.

Wnioskujemy o naprawę stanu obecnego i stworzenie woonerfu zgodnego z ideą i definicją, żeby Gliwice nie musiały wstydzić się tego co mają.

Z wyrazami szacunku,
Przewodniczący zespołu
Paweł Harlender